

Wojna handlowo-gospodarcza w czasach współczesnego kryzysu gospodarczego

dr hab. Paweł Soroka, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Świat znalazł się obecnie w niebezpiecznej sytuacji, grożącej destabilizacją dotychczasowego ładu geopolitycznego i gospodarczego. Na ciągle nierozwiązany globalny kryzys gospodarczy (do dziś nie wyeliminowano jego systemowych, strukturalnych przyczyn), czego wyrazem jest m.in. stagnacja, a właściwie nieprzewyciężona recesja w strefie euro i bardzo duże zadłużenie części należących do niej państw, nałożył się kryzys na Ukrainie, w każdej chwili grozący eskalacją starć zbrojnych między Rosją i Ukrainą, mogących wyrwać się spod kontroli i nawet objąć inne państwa. W odpowiedzi na agresywne działania Rosji państwa zachodnie, w tym kraje należące do Unii Europejskiej, słusznie nałożyły na nią wiele sankcji, które w dłuższym okresie – z uwagi na mechanizmy wynikające z globalizacji i znaczne powiązania gospodarcze między Rosją a nimi – mogą się odbić rykoszetem na inicjatorach tych sankcji, pogłębić istniejący w nich kryzys gospodarczy i utrudnić jego rozwiązanie, tym bardziej że Federacja Rosyjska opowiedziała na to sankcjami odwetowymi¹⁵⁰. To z kolei zachęcać może zwolenników „partii wojny”, a tacy są po obu stronach rozgrywającego się konfliktu, do działań eskalujących starcia zbrojne na terenie Ukrainy, by odwrócić uwagę od kryzysu gospodarczego i jego skutków, tym bardziej iż spowodowany m.in. sankcjami kryzys niebawem dotknie także Rosję, a dotknął już Ukrainę, która znalazła się na krawędzi bankructwa.

W tej sytuacji, mającej już teraz cechy wojny gospodarczej, powiązanej z nawrotem symptomów zimnej wojny, warto zanalizować narzędzia i instrumenty, jakimi

¹⁵⁰ Przykładowo, z powodu sankcji odwetowych zastosowanych przez Rosję, polska branża rolno-spożywcza sprzedała tam o ponad 370 mln euro mniej niż dwa lata temu, przy czym najbardziej ucierpiały takie produkty, jak owoce, warzywa, mięso i przetwory mleczne. Ograniczona sprzedaż wpłynęła także na polskie firmy przewozowe transportujące te towary do Rosji; liczba przewozów do Rosji zmalała w stosunku do 2013 roku o 12–14% – zob. J. Kowalski, P. Otto, J. Kapiszewski, *Miliard mniej. Tak kurczy się eksport do Rosji*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 02.03.2015 r.

posługują się obie strony konfliktu, odwołując się do przykładów z najnowszej historii, w tym z czasów największego kryzysu gospodarczego kapitalizmu w latach 30. ubiegłego wieku. Może to pozwolić na przewidzenie możliwych konsekwencji podejmowanych działań i zaproponowanie sposobów obrony przed negatywnymi następstwami nasilającej się stopniowo wojny gospodarczej. Taki też jest **cel tego rozdziału** w tej monografii.

4.1. Przyczyny i przejawy kryzysów gospodarczych, w tym kryzysu, który wybuchł w 2008 roku

Kryzysy gospodarcze są przejawem nierównowagi systemu gospodarczego państwa spowodowanej przez zaistnienie w tym samym czasie splotu zjawisk i czynników niekorzystnie oddziałujących na jego funkcjonowanie. W gospodarce kapitalistycznej kryzysy zazwyczaj mają charakter cykliczny: po okresie koniunktury i względnej równowagi następuje pogorszenie koniunktury i spadek aktywności gospodarczej. Przejawiać się to może spadkiem rozmiarów produkcji, nakładów inwestycyjnych oraz dochodów realnych społeczeństwa, jednocześnie towarzyszy tym zjawiskom wzrost bezrobocia, a zazwyczaj również spadek cen¹⁵¹. Zdaniem Jana Dziewulskiego wcześniejsze kryzysy gospodarki kapitalistycznej charakteryzowała nadprodukcja towarów, która – gdy ujawniła się na rynku – szybko uderzała w sferę produkcji. W późniejszych kryzysach najpierw występował nadmiar kapitału: kapitalistyczne oszczędności, nie mając możliwości odpowiednio zyskownych lokat, nie przekształcały się w inwestycje, co dopiero uderzało w sferę realną¹⁵².

W ostatnim czasie coraz częściej występują **kryzysy finansowe**, których konsekwencje prędzej czy później przenoszą się także na gospodarkę realną, doprowadzając do recesji i wzrostu bezrobocia. Rozwój sektora finansowego i międzynarodowych powiązań ekonomicznych stworzył możliwość lokat i spekulacji giełdowych w skali światowej, odsuwając ujawnienie się nadmiaru kapitału i uderzenie w sferę realną we własnym kraju. Dzisiejszy system niemal usunął ograniczenia w tworzeniu pieniądza i kapitału, stworzył ogromne możliwości lokat spekulacyjnych, sferę finansów chorobliwie rozwinął i oddalił od sfery realnej¹⁵³.

¹⁵¹ W. Lis, *Zarządzanie kryzysowe przedsiębiorstwem przemysłu drzewnego w warunkach integracji z Unią Europejską*, „Intercathedra” 2004, nr 20, s. 7, <http://www.up.poznan.pl/intercathedra/pdf/Intercathedra%2020-2004.pdf>.

¹⁵² J. Dziewulski, *Liberalizm i keynesizm wobec kryzysu*, [w:] *Kryzysy gospodarcze i polityczne a ewolucja systemów politycznych*, P. Soroka (red. nauk.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2013, s. 40.

¹⁵³ Ibidem.

Zapowiedzią kryzysów finansowych na dużą skalę był tzw. kryzys azjatycki, jaki wybuchł w 1997 roku w Tajlandii i szybko rozprzestrzenił się na inne kraje Azji Południowo-Wschodniej, które dokonały przedtem liberalizacji i deregulacji rynków finansowych. Kryzys ten dotknął w tych państwach nie tylko rynki finansowe, ale przeniósł się również na sferę realną, powodując bankructwa, spadek produkcji, wzrost bezrobocia, a co za tym idzie – ubóstwa¹⁵⁴. Na waluty niektórych państw Azji Południowo-Wschodniej dokonano spekulacyjnych ataków. Kryzys przejawiał się znaczną dewaluacją walut państw dotkniętych nim i utratą rezerw walutowych. Na giełdzie w Hongkongu, a następnie na wszystkich giełdach azjatyckich, doszło do gwałtownych spadków wartości akcji, co przeniosło się na giełdę nowojorską, giełdy europejskie i odbiło się rykoszetem na Rosji, a potem Ukrainie¹⁵⁵.

Największy po recesji lat 1929–1933 kryzys, który wybuchł w 2008 roku i został zapoczątkowany upadkiem wielkiego banku Lehman Brothers, jest właśnie przejawem głębokiej nierównowagi między rynkami finansowymi a gospodarką realną. Daleko posunięta liberalizacja przepływów finansowych, będąca głównym przejawem globalizacji, a także rozwój środków komunikowania i informatyki, sprzyjały w ostatnim dwudziestolecu gwałtownemu wzrostowi rynków finansowych. Tendencje te wspierał Międzynarodowy Fundusz Walutowy, odpowiedzialny za regulacje międzynarodowych przepływów walutowych i finansowych, w którym dominującą rolę odgrywają najbogatsze państwa, na terenie których znajdują się siedziby macierzyste korporacji ponadnarodowych oraz dużych instytucji bankowych i finansowych. Na to nałożyło się wprowadzenie innowacji finansowych, zwłaszcza bardzo ryzykownych **instrumentów pochodnych** (tzw. derywatów), które na zamówienie bankierów wymyślili i wdrożyli fizycy i matematycy. Powstała nowa dziedzina wiedzy – inżynieria finansowa, którą na szeroką skalę zastosowały instytucje bankowe i finansowe, w tym fundusze hedgingowe. W teorii istnienie instrumentów pochodnych miało przysłużyć się zmniejszeniu ryzyka, w praktyce jednak prowadziło do jego zwiększenia, zwielfokrotniając efekt do większych rozmiarów ze względu na zwiększenie ilości papierów finansowych. W latach 90. ubiegłego wieku doszło do rozrostu ilości tych instrumentów, przy jednoczesnym osłabieniu ich umocowania w aktywach podstawowych¹⁵⁶.

¹⁵⁴ E. Bilewicz, *Dostosowania w krajach azjatyckich po kryzysach z lat dziewięćdziesiątych XX wieku a ich reakcja na globalny kryzys finansowy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, Nr 677 Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia, Nr 43/2011.

¹⁵⁵ M. Dąbrowski, *Kryzys w Azji Południowo-Wschodniej*, <http://www.ktp.org.pl/index.php?module=subjects&func=viewpage&pageid=6>.

¹⁵⁶ *Część druga Raportu Przyczyny i konsekwencje globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego i jego przejawy w Polsce*, K. Mroczkowski, K. Ludwiniak, P. Soroka (red.), [w:] *Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego*, Publikacja nr 24, Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny SIM, Warszawa 2013, s. 221.

Wszystko to stworzyło warunki do operacji finansowych na wielką skalę¹⁵⁷. Sprzyjały temu rozwiązania wymuszone pod naciskiem wielkich grup finansowych. Jednym z nich była deregulacja amerykańskiego sektora finansowego przejawiająca się m.in. uchynieniem przez Kongres Stanów Zjednoczonych w 1999 roku ustawy znanej jako *Glass-Steagall Act* z 1933 roku. Miała ona charakter antyspekulacyjny i nie pozwalała na łączenie działalności banków depozytowych i inwestycyjnych. Doświadczenia okresu sprzed kryzysu lat 1929–1933 wykazały bowiem, że takie łączenie odmiennych rodzajów działalności finansowej prowadzi do powstawania baniek spekulacyjnych. Prezydent Barack Obama uznał uchynienie tej ustawy za jedną z istotnych przyczyn kryzysu 2008 roku¹⁵⁸.

W konsekwencji wspomnianych działań i procesów w gospodarkach narodowych i w międzynarodowych stosunkach gospodarczych zarysowała się tendencja do **dominacji sektora finansowego**, zwłaszcza kosztem przemysłu. Podejmowane przez suwerenne rządy decyzje od dłuższego czasu mają na uwadze przede wszystkim potrzeby sektora finansowego, nic więc dziwnego, że głównym tematem zainteresowania przywódców państw była w ostatnich latach kwestia długu, przy jednoczesnym pominięciu znaczenia kwestii wzrostu gospodarczego. Wirtualna (oderwana od fizycznych procesów gospodarczych) natura dużej części sektora finansowego pozwala na osiąganie znacznie wyższych stóp zwrotu z inwestycji niż w gospodarce realnej. Ten efekt jest dodatkowo zwiększony w okresie stagnacji gospodarczej, gdy niepewność koniunktury zniechęca do podejmowania ryzyka inwestycji w gospodarce realnej¹⁵⁹.

Zdefiniowanie kryzysu jako kryzysu zadłużenia publicznego, w połączeniu z akcjami spekulacyjnymi, doprowadziły do powstania konsensusu wśród instytucji międzynarodowych co do potrzeby ograniczania długu i deficytu finansów publicznych jako sposobu na kryzys. Taka diagnoza nie okazała się trafna. Kurczące się wskutek cięć i zaciskania pasa gospodarki mają problem z obsługą zadłużenia; najbardziej dotkliwy jest spadek poziomu życia, przede wszystkim na południu Europy¹⁶⁰. Pogorszenie się koniunktury skutkuje zmniejszeniem się skłonności do konsumpcji gospodarstw domowych i odkładaniem decyzji inwestycyjnych przez przedsiębiorstwa. W tej sytuacji państwo jest jedynym możliwym stabilizatorem, częściowo przez politykę pieniężną banku centralnego, ale głównie przez impuls wydatkowy zmuszający gospodarkę do produkcji. Niestety, przyjęta przez państwa dotknięte kryzysem i narzucona przez Unię Europejską optyka cięć oszczędno-

¹⁵⁷ P. Soroka, *Bezpieczeństwo ekonomiczne w warunkach globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego*, [w:] *Bezpieczeństwo ekonomiczne w perspektywie politologicznej*, K.M. Książkowski, K. Pronińska (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 16–17.

¹⁵⁸ Ibidem.

¹⁵⁹ *Część druga Raportu Przyczyny...*, op. cit., s. 223–224.

¹⁶⁰ Ibidem, s. 227–228.

ściowych, utrudniających dokonanie impulsu wydatkowego, czyni szybkie wyjście z kryzysu niemożliwym¹⁶¹.

4.2. Społeczno-polityczne konsekwencje obecnego kryzysu

Globalny kryzys finansowo-gospodarczy, który wybuchł w 2008 roku, powoli przekształca się w **kryzys społeczno-polityczny**. Można to zauważyć na przykładzie sytuacji w Grecji i we Włoszech czy Hiszpanii, gdzie wyraźnie widoczne są związki między kryzysem gospodarczym a społeczno-politycznym. W Hiszpanii kryzys doprowadził do zmiany ekipy rządowej i zaczyna zagrażać spójności państwa, czego przejawem są sygnalizowane w ostatnich latach bunt regionów autonomicznych przeciwko oszczędnościom i cięciom wydatków narzuconych przez rząd centralny. We Włoszech naciski Unii Europejskiej, współdziałającej z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, najpierw doprowadziły do odejścia premiera Silvio Berlusconi i zastąpienia jego rządu technokratycznym gabinetem premiera Mario Montiego, a po podaniu się przez niego do dymisji – wskutek utraty większości parlamentarnej – doszło do wyborów w lutym 2013 roku, które wygrała centrolewica na czele z Partią Demokratyczną Matteo Renzi, który został nowym premierem. Wielką niespodzianką było zajęcie trzeciego miejsca w tych wyborach przez zainicjowany w internecie Ruch Pięciu Gwiazd znanego komika Beppe Grillo. W przyszłości takie ruchy społeczne i ugrupowania mogą uzyskać jeszcze większe wpływy w społeczeństwach ogarniętych kryzysem. Wyrażna jest tendencja, iż rosną w siłę ruchy populistyczne, kontestujące istniejący porządek i będące u władzy elity polityczne. Na przykład we Francji coraz większe wpływy zdobywa Front Narodowy, a jego liderka Marine Le Pen ma realne szanse na wygranie wyborów prezydenckich.

Do zasadniczej zmiany układu politycznego doszło w zadłużonej Grecji, w której narosło niezadowolenie z restrykcyjnych warunków w zamian za kolejne raty pożyczek, narzuconych przez tzw. Trójkę, czyli Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Komisję Europejską i Europejski Bank Centralny, przejawiających się cięciami w wydatkach na cele publiczne i socjalne, zamrożeniem wzrostu płac i emerytur i redukcją zatrudnienia w sferze budżetowej oraz wzrostem bezrobocia. Jak zauważył polski ekonomista Cezary Mech, w okresie udzielania pomocy Grecji przez Trójkę jej PKB spadł o 26%, spożycie dóbr i usług o ok. 40%, zaś bezrobocie wzrosło do 26%, a wśród młodych do prawie 60%! A stało się to pomimo przekazania Grecji pomocy w wysokości ok. 226 mld euro. Otóż okazało się, iż tylko 11% z tej wielkiej kwoty zostało przeznaczone na wydatki budżetowe tego państwa, a resztę otrzymały banki

¹⁶¹ Ibidem, s. 228.

i instytucje finansowe, które wcześniej nabyły greckie obligacje¹⁶². Wymogi narzucone przez Trojkę cechował zatem brak wyczucia społecznego i technokratyczne podejście. Wszystko to spowodowało z jednej strony malejące poparcie dla centro-prawicowych partii dotychczasowego establishmentu, godzących się z tymi warunkami, narzuconymi głównie przez Niemcy, a z drugiej – wzrost popularności radykalnej lewicowej opozycji na czele z partią SYRIZA, przeciwniej rygorystycznemu programowi oszczędnościowemu. SYRIZA wygrała wybory i utworzyła koalicję rządową razem z narodowo-konserwatywną partią Niezależni Grecy, która także jest przeciwna rygorystycznym oszczędnościom. W tym przypadku zadziałała demokracja, a nowe władze mają mandat społeczny, z którym muszą liczyć się władze Unii Europejskiej i państwa odgrywające w niej wiodącą rolę. Wszystko wskazuje na to, że niezbędne będzie wypracowanie kompromisu, który uwzględni oczekiwania i potrzeby społeczeństwa greckiego i pogodzi je z interesami instytucji bankowych i finansowych, które stały za dotychczasową polityką firmowaną przez Trojkę. W każdym bądź razie zaistniała szansa na poszukiwanie nowych pomysłów i sposobów na wyjście z utrzymującego się już kilka lat kryzysu. Chodzi m.in. o pobudzenie procesów inwestycyjnych, a zarazem stworzenie programów wsparcia dla grup ludności najbardziej dotkniętych kryzysem. Należy także liczyć się z tym, iż podobnie zachować mogą się społeczeństwa innych zadłużonych państwa strefy euro. W kolejce znajduje się m.in. Hiszpania, w której rośnie poparcie dla nowego ruchu politycznego Podemos, którego liderem jest Pablo Iglesias Turrión. Jest to partia krytyczna w stosunku do partii głównego nurtu; w sferze gospodarczej sprzeciwia się rosnącym nierównościom społecznym oraz opowiada się za nowym modelem redystrybucji bogactwa, wprowadzeniem budżetów partycypacyjnych oraz zwiększeniem roli demokracji bezpośredniej i konsultacji społecznych. W Hiszpanii bezrobocie jest nawet większe aniżeli w Grecji, a poza tym dotknęło szczególnie młode pokolenie Hiszpanów.

Kryzys w strefie euro wywołuje również **zmiany w funkcjonowaniu samej Unii Europejskiej**, przejawiające się z jednej strony rosnącym wpływem na podejmowane decyzje największych i najsilniejszych państw członkowskich, zwłaszcza Niemiec i Francji, przy jednoczesnym zmniejszeniu roli instytucji i organów wspólnotowych, w tym Komisji Europejskiej. Z drugiej strony, kręgi eurokratów, będące pod wpływem sfer finansowych i Europejskiego Banku Centralnego, wspierane przez niektórych intelektualistów i ekspertów, coraz śmielej forsują rozwiązania o charakterze federacyjnym, prowadzące do przekształcenia się UE w unię polityczną i odebrania kolejnych kompetencji państwom członkowskim¹⁶³. Prowadzić do tego ma m.in. utworzenie Unii Bankowej.

¹⁶² C. Mech, *Frankowska pomoc po grecku*, „Nasz Dziennik”, 4.02.2015 r.

¹⁶³ Por. J. Habermas, P. Bofinger, J. Nida Rumelin, *Habermas: uratujemy Europę*, „Gazeta Wyborcza”, 18–19 sierpnia 2012 r. Zob. też. W. Sadurski, *Europa daleka od demokracji*, „Gazeta Wyborcza”, 25–26 sierpnia 2012 r.

4.3. Przesłanki nasilenia zewnętrznych negatywnych działań finansowo-handlowych w gospodarce

Na system gospodarczy każdego państwa w większym czy mniejszym stopniu oddziałują czynniki zewnętrzne. Dzieje się to za pośrednictwem relacji gospodarczych, jakie państwo nawiązuje z innymi partnerami w otoczeniu międzynarodowym. Mogą to być relacje handlowe w postaci importu i eksportu, wzajemne świadczenie sobie różnego rodzaju usług, np. transportowych czy finansowych, przepływy siły roboczej, kooperacja przemysłowa czy wymiana turystyczna. Ostatnio rośnie rola współpracy naukowo-technicznej, a przede wszystkim przepływów finansowych, co jest m.in. spowodowane daleko idącą ich liberalizacją, wzrostem rynków finansowych w połączeniu z rosnącą skalą operacji finansowych, w tym o charakterze spekulacyjnym, *notabene* coraz bardziej oderwanych od gospodarki realnej. Sprzyjają temu procesy globalizacji i rozwój internetu oraz nowoczesnych środków telekomunikacji. W okresie ostatnich kilkudziesięciu lat, zwłaszcza po upadku Związku Radzieckiego oraz bloku państw socjalistycznych, przy jednoczesnym stopniowym znoszeniu barier handlowych dzięki aktywności i staraniom Światowej Organizacji Handlu (WTO) i rozwojowi środków transportu, zwłaszcza lotnictwa, znacznie wzrósł wolumen wymiany handlowej w skali świata. Na to nałożyła się rosnąca ekspansja eksportowa Chin oraz globalnych koncernów i korporacji ponadnarodowych, które realizują wymianę surowców i podzespołów, a także towarów między swoimi filiami usytuowanymi na terytorium różnych państw, a jednocześnie przez swoje ponadnarodowe sieci dystrybucji dążą do lokowania swoich produktów w różnych częściach świata.

Wszystko to powoduje, że narastają i zacieśniają się współzależności i więzi gospodarcze między państwami, postępuje **umiędzynarodowienie procesów gospodarczych**, w tym zwłaszcza w sferze przepływów finansowych. Konsekwencją jest to, że gospodarki narodowe poszczególnych państw w coraz większym stopniu podatne są na wpływ czynników zewnętrznych, w tym na świadome oddziaływanie, również wrogie, ze strony partnerów zagranicznych i gospodarczych organizacji międzynarodowych. Taki stan rzeczy sprzyja także rozprzestrzenianiu się na obszary innych państw zarówno pozytywnych trendów w gospodarce, jak i negatywnych, osłabiających koniunkturę i przyczyniających się do recesji. Można to było obserwować w okresie wielkiego kryzysu w latach 1929–1933, jak i po 2008 roku, kiedy to ze względu na powiązania gospodarcze między Stanami Zjednoczonymi a Europą kryzys, który w obu przypadkach wybuchł w USA, w stosunkowo krótkim czasie dotknął także większość państw Europy Zachodniej. Podobnie było z kryzysem, który wybuchł w 1997 roku w Tajlandii i szybko rozprzestrzenił się na inne kraje Azji Południowo-Wschodniej.

4.4. Typowe i nietypowe narzędzia oddziaływania w ramach wojny gospodarczej

Najczęściej stosowaną negatywną formą oddziaływania na gospodarkę innego państwa są **sankcje międzynarodowe**. Stanowią one instrument oddziaływania wobec podmiotów, które swoją działalnością powodują zagrożenie dla światowego bądź regionalnego pokoju i bezpieczeństwa lub godzą w ogólnie przyjęte wartości i zasady, na przykład w prawa człowieka i w prawo międzynarodowe. Wielokrotnie były one nakładane na państwa dokonujące aktów agresji. Ich celem jest m.in. skłonienie określonych państw lub ich grup do zmiany postępowania. Sankcje mogą być nakładane przez wspólnotę międzynarodową w ramach organizacji międzynarodowych lub przez poszczególne państwa¹⁶⁴.

Istnieje wiele sposobów i narzędzi oddziaływania na gospodarkę innego państwa, w tym na jego system finansowy, w celu ich osłabienia, a nawet załamania i zdestabilizowania. Mogą one być stosowane w różnych sferach i dziedzinach powiązań gospodarczych między państwami.

Pierwszą płaszczyzną oddziaływania mogą być **relacje handlowe**. W tym przypadku państwo lub grupa państw usiłujących negatywnie oddziaływać na inne państwo może nagle ograniczyć lub całkowicie wstrzymać import towarów z tego kraju, pogarszając jego bilans handlowy, a co za tym idzie – bilans płatniczy. Jednocześnie takie postępowanie negatywnie wpłynie na kondycję ekonomiczną sankcjonowanego państwa oraz jego przedsiębiorstw i firm eksportujących, które w takiej sytuacji zmuszone mogą być ograniczyć produkcję i zatrudnienie. Jest to szczególnie dolegliwe wtedy, gdy dotychczasowy wolumen eksportu do państwa stosującego to narzędzie był stosunkowo duży i stanowił istotną pozycję w strukturze handlu zagranicznego. Takie narzędzie zostało zastosowane w stosunku do Iraku. Po inwazji wojsk Saddama Husajna na Kuwejt nałożone zostało na Irak embargo na eksport ropy naftowej na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa Nr 661. Sankcje te zostały złączono w 1995 roku w ramach Programu ONZ „Ropa za żywność” (środki pochodzące ze sprzedaży ropy naftowej przeznaczone na żywność, środki medyczne i inne artykuły służące ludności cywilnej)¹⁶⁵. Program „Ropa za żywność” zawieszono w marcu 2003 roku, tuż przed rozpoczęciem przez Stany Zjednoczone drugiej wojny w Zatoce Perskiej.

Możliwa jest też sytuacja odwrotna, polegająca na tym, iż w stosunku do państwa uzależnionego od importu artykułów, surowców lub komponentów ważnych dla funkcjonowania jego gospodarki lub zaspokojenia potrzeb ludności, państwa eks-

¹⁶⁴ Zob. Sankcje gospodarcze, http://pl.wikipedia.org/wiki/Sankcje_gospodarcze.

¹⁶⁵ Program „Ropa za żywność”, http://www.unic.un.org.pl/irak1/oil_for_food.php.

portujące je stosują ograniczenie lub nawet całkowite wstrzymanie ich dostaw do tego państwa, co określa się mianem embarga. **Embargo** można zdefiniować za Zbigniewem Bako „jako zakaz wywozu lub przywozu pewnych towarów, technologii, usług, a także kapitału do określonego kraju lub grupy krajów”¹⁶⁶. Rzecz jasna, embargo zakłóca funkcjonowanie ich gospodarek i może powodować niezadowolenie ludności.

Embargo często wykorzystywane było w przypadku dostaw broni i uzbrojenia do państw, które stosowały je w celach ofensywnych. Przykładem może być embargo na dostawy broni, jakie zastosowała Francja w stosunku do Izraela po wojnie sześciodniowej w 1967 roku, kiedy prezydentem był generał Charles de Gaulle. Izrael, na którego wyposażeniu było znaczna ilość uzbrojenia produkcji francuskiej, wykonując uderzenie prewencyjne, pokonał wówczas armie trzech państw arabskich, z którymi Francja starała się być w dobrych stosunkach.

Innym instrumentem może być **oddziaływanie na wysokość cen surowców strategicznych** stanowiących ważną pozycję w bilansie handlowym ich producentów, będących eksporterami. Doprowadzenie w krótkim czasie do znacznej obniżki ich ceny znacząco obniża wpływy do budżetu państwa eksportującego. Taką strategię w połowie lat 80. ubiegłego wieku zastosował prezydent USA Ronald Reagan, składając jednego z największych producentów ropy naftowej, swojego sojusznika – Arabię Saudyjską, do zwiększenia podaży ropy z 2 mln do 10 mln baryłek dziennie, co spowodowało spadek jej ceny z 32 do 10 dolarów za baryłkę¹⁶⁷. Takie posunięcie uderzyło w czołowego eksportera ropy naftowej – w Związek Radziecki i było jedną z przyczyn jego upadku. Wiele wskazuje na to, iż podobnie Stany Zjednoczone postąpiły po agresji rosyjskiej na Ukrainie, współdziałając z Arabią Saudyjską. Na spadek cen ropy naftowej wpłynął również znaczny wzrost wydobywania w Stanach Zjednoczonych ropy naftowej pozyskiwanej z łupków. W drugiej połowie 2014 roku w ciągu kilku miesięcy ceny ropy naftowej spadły o ok. 30%. Bardzo to odczuła Federacja Rosyjska, w przypadku której dochody ze sprzedaży ropy i gazu stanowią około połowy dochodów budżetowych. W konsekwencji znacznie spadła wartość rubla w stosunku do dolara, a zarazem zaczęła w Rosji rosnać inflacja. Tak znaczny spadek cen ropy naftowej dotknął również inne kraje będące jej znacznymi producentami i eksporterami, a zarazem będące w złych stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, a mianowicie Wenezuelę i Iran.

Jeśli już mowa o **surowcach strategicznych**, warto zauważyć, że formę wojny gospodarczej, połączonej z demonstracją siły militarnej, przybierać może rywalizacja o dostęp do nich. Rywalizacja ta może się nasilić, gdy postępować będzie uwolnienie Arktyki od lodu (według niektórych prognoz może to nastąpić w granicach 2100

¹⁶⁶ Z. Bako, *Wojna ekonomiczna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1983, s. 47.

¹⁶⁷ B. Kałużny, *Ronald Reagan przeciwko komunizmowi. Wojna ekonomiczna*, <http://www.stosunki-miedzynarodowe.pl/ronald-reagan-przeciwko-komunizmowi-wojna-ekonomiczna>.

roku). W wyniku tego mogą pojawić się spory o szlaki skracające drogę w porównaniu do innych dróg morskich¹⁶⁸. Zmieni się wówczas model przewozów morskich – jego centrum przesunie się z Oceanu Indyjskiego i środkowego Atlantyku na północ. Stracą wówczas na znaczeniu dwa kanały: Panamski i Sueski¹⁶⁹. Jak dotąd bowiem wydobycie surowców energetycznych w rejonie Arktyki jest zbyt drogie, ale wraz ze wzrostem światowych cen gazu i ropy naftowej może się opłacać. Mogą temu także sprzyjać potanie kosztów eksploatacji w rezultacie rozwoju nowych technologii wydobywania nośników energii¹⁷⁰.

Do incydentów zbrojnych – z udziałem marynarek wojennych Chin, Wietnamu i Filipin – na tle dostępu do zasobów energetycznych dochodziło już także na Morzu Południowochińskim. Pod tym akwenem bowiem zalegają do końca niezbadane, ze względu na **sporność terytorium**, jak się ocenia, znaczne zasoby ropy i gazu. W dodatku na tym morzu znajdują się rozległe łowiska ryb, a ponadto – ze względu na swoje położenie w sąsiedztwie szybko rozwijających się państw azjatyckich – jest ono ważnym szlakiem komunikacyjno-transportowym. Problem polega na tym, że liczne wyspy, rafy koralowe i pofałdowana linia brzegowa nie pozwalają na jednoznaczne określenie statusu prawnego, a tym samym ściśle wyznaczenie granic stref ekonomicznych poszczególnych państw. Stąd bezpośrednią przyczyną konfliktów jest deklarowanie przez państwa stanów własności, które wzajemnie na siebie zachodzą¹⁷¹.

Sankcje mogą również dotyczyć **transferu technologii**. W grę wchodzi tu technologie stosowane w sferze cywilnej, a zwłaszcza technologie, które mogą mieć zastosowanie wojskowe bądź też technologie podwójnego zastosowania, czyli zarówno funkcjonujące w sferze cywilnej, jak i wojskowej. Najczęściej stosowany jest zakaz eksportu technologii do państwa objętego tego rodzaju sankcjami bądź też tranzytu technologii przez jego terytorium; w tym drugim przypadku chodzi o wykluczenie możliwości przechycenia jej np. przez skopiowanie. Zablokowanie transferu technologii nie jest możliwe bez skoordynowanej współpracy państw mających do niej dostęp, ponieważ państwa trzecie, które nie włączają się do polityki sankcji, osiągają wtedy duże korzyści¹⁷². Poza tym blokada transferu technologii wymaga zastosowania bardzo szczelnego systemu kontroli, który został rozwinięty i dobrze sprawdzony

¹⁶⁸ Np. Przejście Północno-Zachodnie skraca drogę z Europy na Daleki Wschód w porównaniu do szlaku przez Kanał Panamski, K. Kubiak, *Interesy i spory państw w Arktyce*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009, s. 12.

¹⁶⁹ A. Talaga, *Iskra na lodzie*, „Dziennik Gazeta Prawna” – Magazyn, 20–22.05.2011 r.

¹⁷⁰ Ibidem.

¹⁷¹ Zaognia się spór japońsko-chiński o wyspy na Morzu Południowochińskim, <http://konflikty.wp.pl/page,2,query,morze%20po%B3udniowochi%F1skie,szukaj.html> [12.03.2015].

¹⁷² K.M. Księżopolski, *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*, Kolor Plus, Warszawa 2004, s. 77.

w okresie zimnej wojny, w rywalizacji między supermocarstwami¹⁷³. Najpierw ten rodzaj instrumentów zastosowano w ramach planu Marshalla w relacjach z krajami socjalistycznymi, które do niego nie przystąpiły. Nieco później Stany Zjednoczone i państwa zachodnie powołały COCOM (*Coordinating Committee for Multilateral Export Controls*). Opracowano wtedy listę technologii i towarów objętych całkowitym embargiem lub ograniczeniami ilościowymi w eksporcie do krajów socjalistycznych. Uważa się, że COCOM działał bardzo skutecznie. 31 marca 1994 roku państwa zrzeszone w COCOM jego zadania i funkcje przekazały nowej organizacji powołanej pod nazwą tzw. Porozumienia Wassenaar, do której według stanu z 2006 r. należy 39 państw, m.in. Polska. Po zakończeniu zimnej wojny kontrola eksportu technologii uległa znacznemu osłabieniu. Nadal jednak ścisłą kontrolą objęty jest transfer technologii służących do produkcji rakiet i broni masowego rażenia. Ostatnio, w związku z konfliktem na Ukrainie, państwa zachodnie rozważają wprowadzenie zakazu transferu do Rosji technologii służących modernizacji sektora wydobywczego gazu i ropy naftowej.

Sankcje mogą mieć także **charakter finansowy**, mianowicie polegać mogą na zamrożeniu funduszy lub zakazie ich udostępniania firmom państwa objętego sankcjami. Wskutek zamrażania aktywów zagranicą, zarówno prywatnych, jak i państwowych, państwo zostaje pozbawione możliwości dopływu środków z zagranicy, przy czym może ono oznaczać zamrażanie wszelkich należności i zobowiązań¹⁷⁴. Takie posunięcie wiele lat temu zastosował rząd amerykański w stosunku do aktywów Kuby. Jej aktywa zostały zamrożone na terytorium Stanów Zjednoczonych oraz tam, gdzie znalazły się w posiadaniu lub pod kontrolą osób podlegających jurysdykcji Stanów Zjednoczonych¹⁷⁵.

W tej kategorii instrumentów mieści się oddziaływanie **na stabilność waluty** sankcjonowanego państwa, szczególnie gdy jest to waluta słaba, a także na wysokość stopy procentowej. Tym bardziej że oba te elementy są ze sobą powiązane. W warunkach płynnych kursów walutowych możliwe bowiem jest oddziaływanie z zewnątrz na walutę sankcjonowanego kraju. Może to przejawiać się wycofaniem przez inwestorów kapitału z kraju będącego przedmiotem negatywnego oddziaływania, co skutkować może załamaniem kursu jego waluty¹⁷⁶. Towarzyszyć temu może atak spekulacyjny, szczególnie groźny w sytuacji wyczerpywania się rezerw walutowych.

Narzędziem o charakterze finansowym jest stwarzanie **utrudnień w zakresie przepływów finansowych** do i z państwa dotkniętego sankcjami. Ten rodzaj oddziaływania zastosowały Stany Zjednoczone w stosunku do Iraku rządzonego przez

¹⁷³ Ibidem, s. 76.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 66.

¹⁷⁵ Ibidem, s. 67.

¹⁷⁶ A. Budnikowski, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, PWE, Warszawa 2006, s. 427.

Saddama Husajna, kiedy to banki amerykańskie przestały realizować przelewy do tego kraju. Natomiast w Rosji w marcu 2015 roku przestały działać międzynarodowe karty płatnicze wydawane przez banki objęte sankcjami, a jednocześnie wstrzymane zostały międzynarodowe przelewy. Rozważana jest możliwość odcięcia Rosji od SWIFT, czyli międzynarodowej sieci, która zapewnia komunikację między instytucjami finansowymi. Jest to sieć telekomunikacyjna, dzięki której szybciej można dokonywać rozliczeń w zakresie handlu międzynarodowego oraz transakcji i operacji odbywających się na międzynarodowych rynkach finansowych. W dodatku sieć ta zapewnia bezpieczeństwo rozliczeń. W 2012 roku na podstawie decyzji Rady Europejskiej odcięto od tej sieci banki z Iranu. Tego rodzaju sankcja może być dolegliwa dla Rosji, ponieważ państwo to znajduje się na drugim miejscu, jeśli chodzi o liczbę użytkowników SWIFT z pojedynczego kraju¹⁷⁷.

Jednym z narzędzi godzących w gospodarkę państwa są **ratingi**, czyli wskaźniki wiarygodności finansowej. Wyznaczają one poziom wiarygodności kredytowej państw, banków i innych podmiotów na rynkach finansowych. Rating państwa ma bezpośredni wpływ na zainteresowanie inwestycjami na jego rynku oraz na stopy procentowe. Obligacje takiego państwa emitowane na rynkach finansowych mają wysokie oprocentowanie, co oznacza wyższą zapłatę za pożyczone pieniądze. Ratingi ogłaszają prywatne agencje ratingowe, spośród których trzy z nich zaliczane są do najbardziej wpływowych: FITCH, Moody's oraz S&P¹⁷⁸. Mimo że kształtują one o sobie opinię niezależności, powstaje pytanie, na ile agencje ratingowe są niezależne? Wiodące agencje ratingowe znajdują się na terytorium Stanów Zjednoczonych i bardzo prawdopodobne są ich powiązania z największymi amerykańskimi instytucjami finansowymi będącymi częścią Wall Street, z kolei to największe centrum finansowe w świecie ma wpływ na władze USA.

Agencje ratingowe mają ogromny wpływ na zachowania inwestorów, który powstrzymują inwestycje w ryzykowne aktywa. Działanie tego mechanizmu możemy obecnie obserwować na rynku długu kilku krajów strefy euro, zwłaszcza Włoch, Grecji i Hiszpanii. Ostatnio narzędzie to zostało zastosowane w stosunku do Rosji. Mianowicie agencje Moody's oraz S&P obniżyły ocenę wiarygodności kredytowej Rosji do poziomu spekulacyjnego, zwanego śmieciowym. Będzie to rzutowało na przyszłość inwestycji w Rosji, ponieważ śmieciowy rating będzie zniechęcać inwestorów do wykładania pieniędzy w tym kraju¹⁷⁹.

¹⁷⁷ Ł. Wilkowicz, *Dlaczego Rosjanie boją się utraty dostępu do SWIFT*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13–15 lutego 2015 r.

¹⁷⁸ Agencje ratingowe i stosowane przez nie skale ocen, <http://www.google.pl/url?sa=t&rc=t=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CCAQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.bip.krakow.pl%2Fplik.php%3Fzid%3D113780%26wer%3D0%26new%3Dt%26mode%3Dshw&ei=b-gH3VOWDFMPVygOu3ILYBw&usq=AFQjCNHKB0ol0kuxyv5i-rG-OYj7yJoKVQ>

¹⁷⁹ A. Kublik, *Śmieciowa ocena Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 28.01.2015.

Innym narzędziem wojny gospodarczej są **ograniczenia ruchu osobowego**, m.in. zakazu wjazdu na określone terytorium przedstawicieli państwa dotkniętego sankcjami lub przedstawicieli jego kręgów gospodarczych. Ostatnio w odpowiedzi na postępowanie Rosji na Ukrainie, tego rodzaju sankcje państwa zachodnie i Unii Europejskiej zastosowały wobec wybranych osób z elity rządowej Federacji Rosyjskiej i szefów dużych firm rosyjskich (w sumie jest ich ok. 130 w marcu 2015 r.). Podobne sankcje nałożyły niedawno Stany Zjednoczone na siedmiu członków władz Wenezueli za udział w gwałceniu praw człowieka, prześladowaniu opozycji lub szmuglu narkotyków do USA¹⁸⁰.

4.5. Możliwe konsekwencje zawarcia porozumienia między USA a Unią Europejską w sprawie Transatlantyckiego Partnerstwa w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP)

Od 2013 roku trwają skomplikowane negocjacje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską w sprawie zawarcia **Transatlantyckiego Partnerstwa w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP)**. Jego ewentualne podpisanie stworzyłoby największy w świecie wspólny rynek i strefę wolnego handlu i miałoby wielkie konsekwencje dla światowego handlu. Z prowadzonych negocjacji niewiele przedostaje się do opinii publicznej i utrudniony jest dostęp do tworzonych w ich trakcie dokumentów. Dużą rolę w tych rokowaniach, oprócz przedstawicieli rządu amerykańskiego i Komisji Europejskiej, odgrywają lobbyści wielkich koncernów i korporacji.

Porozumienie to ma m.in. zawierać określenie wspólnych standardów dla produktów będących przedmiotem obrotu między Unią Europejską a USA. Jest to ważna sprawa, ponieważ z powodu różnych wymogów firmy eksportujące po obu stronach Atlantyku zmuszone są ponosić spore wydatki na dostosowanie do nich swoich produktów¹⁸¹. Przykładem może być żywność, w przypadku której w Stanach Zjednoczonych są niższe standardy jakości żywności niż w państwach UE. Przykładowo, w USA do obrotu dopuszczona jest żywność modyfikowana genetycznie (GMO). Stąd w Europie pojawiły się obawy, że tania i gorszej jakości żywność amerykańska zaleje rynki europejskie. Wejście umowy w życie zapewne doprowadziłoby też do zaprzestania ochrony produktów lokalnych. Inną konsekwencją TTIP może być wprowadzenie mniej rygorystycznych norm ochrony środowiska, które w Unii Europejskiej są wyśrubowane. Unia Europejska

¹⁸⁰ M. Stasiński, *Maduro straszy inwazją*, „Gazeta Wyborcza”, 11 marca 2015 r.

¹⁸¹ I. Rusewicz, *Europa proponuje USA wolny handel za wolny gaz*, „Ekonomia&rynek”, dodatek do „Rzeczpospolitej”, 10.03.2015.

w ramach umowy TTIP stara się o uzyskanie zgody Amerykanów na uruchomienie swobodnego eksportu gazu skroplonego z USA do Europy¹⁸².

Oprócz spraw handlowych przedmiotem porozumienia będą kwestie własności i praw inwestorów. Najwięcej kontrowersji budzi zamiar powołania **sądów arbitrażowych**, które mają rozstrzygać spory nie tylko pomiędzy stronami porozumienia, ale przede wszystkim między państwami a inwestorami, czyli wielkimi koncernami i korporacjami. W momencie wejścia w życie TTIP prywatne wielkie firmy będą mogły omijać sądy krajowe i pozywać państwa przed orzekające w tajemnicy sądy arbitrażowe¹⁸³.

Podpisanie układu sprawie w sprawie Transatlantyckiego Partnerstwa w dziedzinie Handlu i Inwestycji na pewno nasili rywalizację na globalnych rynkach między państwami objętymi tym układem a państwami BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny oraz Republika Południowej Afryki) a zwłaszcza Chinami. Państwa BRICS bowiem będą miały utrudniony dostęp do wspólnego rynku, który wyłoni się w wyniku podpisania TTIP. Stąd można oczekiwać jeszcze silniejszej wojny handlowo-gospodarczej w świecie, która wejdzie na jeszcze wyższe obroty i będzie mocniej eskalowana. Korzyści powinien osiągnąć konsument, ale podmiotom gospodarczym będzie trudniej działać ze względu na szerszy rynek producentów bez istnienia barier ochronnych narodowych czy kontynentalnych. W sumie stworzy to nową jakość w tych stosunkach zarówno politycznych, jak i gospodarczych.

4.6. Kierowana pomoc gospodarcza formą wojny gospodarczej

Specyficzną formą wojny gospodarczej jest **kierowana pomoc gospodarcza**. Jej przykładem może być **plan Marshalla**, który w niemałym stopniu przyczynił się do odbudowy Europy Zachodniej po II wojnie światowej. Mimo niewątpliwie pozytywnych efektów ekonomicznych, jakie on przyniósł państwom objętym pomocą w ramach tego planu, był on próbą uzyskania kontroli gospodarczej Stanów Zjednoczonych nad Europą Zachodnią. Chodziło bowiem, jak słusznie stwierdził S. Parzymies, „o stworzenie europejskiego rynku dla Stanów Zjednoczonych, które będąc po wojnie w rozkwicie gospodarczym obawiały się kryzysu nadprodukcji”¹⁸⁴. Jednym z głównych celów planu Marshalla było bowiem m.in. ulokowanie nadwyżki produktów na rynkach państw objętych pomocą.

¹⁸² Ibidem.

¹⁸³ T. Clapham, *Tajna umowa przeciw demokracji*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 6–8.03.2015 r.

¹⁸⁴ Szerzej zob. S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–1999*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 1999.

Programem, który został ustanowiony ustawą przyjętą przez Kongres USA, zarządzała ze strony amerykańskiej Administracja Współpracy Gospodarczej. Umowy podpisano z 16 krajami (w Europie Zachodniej w planie nie uczestniczyła jedynie Hiszpania). W planie Marshalla nie wzięła również udziału Finlandia. Państwa uzyskujące pomoc zobowiązane były na cele odbudowy nabywać urządzenia i maszyny oraz surowce amerykańskie. Umowy te nakładały na wspierane kraje, w zamian za pomoc amerykańską, wiele ograniczeń w dziedzinie gospodarczej, politycznej i administracyjnej. Na przykład produktów amerykańskich otrzymywanych w ramach planu nie wolno było reeksportować¹⁸⁵, poza tym państwom objętym pomocą nie wolno było rozwijać tych działów przemysłu, które mogły być konkurencją dla przemysłu amerykańskiego. Było to jedną z przyczyn, iż do planu Marshalla nie przystąpiły ówczesne państwa socjalistyczne, także pod naciskiem Związku Radzieckiego, który obawiał się, że dzięki tej pomocy USA uzyskają w tych państwach wpływy polityczne i gospodarcze. Plan ten ponadto zapoczątkował znaczną liczbę prywatnych amerykańskich inwestycji w Europie Zachodniej. Należy także zauważyć, iż plan Marshalla znacząco ograniczył handel między Wschodnią a Zachodnią Europą. Państwa biorące udział w planie Marshalla przyjęły bowiem amerykańskie ograniczenia w handlu z Europą Wschodnią, na przykład takie, że produkty, które mogły mieć zastosowanie wojskowe, nie mogły być sprzedawane krajom bloku wschodniego, przy czym definicję tych produktów sformułowano bardzo szeroko.

Warto dodać, iż wzorując się na planie Marshalla, Stany Zjednoczone w późniejszym okresie udzielały kierowanej pomocy innym państwom, zwłaszcza na kontynencie południowoamerykańskim, budując tam swoje wpływy gospodarcze i polityczne. W pierwszej kolejności USA udzielały pomocy krajom rozwijającym się w zależności od stopnia poparcia udzielanego przez nie polityce amerykańskiej, zwłaszcza na forum ONZ¹⁸⁶.

Innym przykładem kierowanej pomocy zagranicznej jest pomoc oferowana w ciągu ostatnich kilkunastu lat przez **Chiny państwom mniej rozwiniętym**, zwłaszcza w Afryce. Chiny udzielają pomocy przede wszystkim tym państwom, które dysponują surowcami potrzebnymi rosnącej chińskiej gospodarce, w tym surowcami energetycznymi i naturalnymi. Chińczycy inwestują w tych dziedzinach po to, aby zwiększyć możliwości ich wydobycia, a co za tym idzie – eksportu tych surowców do Chin na dogodnych dla siebie warunkach. Jednocześnie jednak dążą do osiągnięcia określonych korzyści – na przykład do uzyskania wyłączności na wydobycie surowców albo polepszenia swojej pozycji przy wygrywaniu przetargów na inwestycje

¹⁸⁵ *Family Encyclopedia of American History*, The Rider's Digest, New York 1975, s. 685, cyt. za Z. Bako, *Wojna ekonomiczna...*, op. cit.

¹⁸⁶ Z. Bako, *Wojna ekonomiczna...*, op. cit., s. 50.

publiczne¹⁸⁷. W ślad za pomocą w postaci kredytów i dogodnych pożyczek idzie eksport tanich chińskich towarów, które stopniowo opanowują rynki państw otrzymujących chińskie wsparcie. Co więcej, przy inwestycjach realizowanych w ramach takiej pomocy pracuje znaczna liczba chińskich specjalistów i robotników.

Pomoc oferowana przez Chiny jest chętnie przyjmowana m.in. dlatego, że nie stawiają one takich warunków jak państwa zachodnie. Często państwa otrzymujące pomoc rządzone są przez dyktatorów, nie są w nich przestrzegane prawa człowieka i prawa pracownicze oraz standardy ochrony środowiska. Jest to także korzystne dla chińskich inwestorów, którzy wykorzystują miejscową tanią siłę roboczą i nie muszą uwzględniać międzynarodowych wymogów związanych z ochroną środowiska¹⁸⁸.

Odnosząc tę kwestię do aktualnej sytuacji można stwierdzić, iż obiecana Ukrainie pomoc przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Unię Europejską będzie charakteryzowała się wieloma cechami sterowanej pomocy gospodarczej.

4.7. Sposoby obrony państwa przed zewnętrznymi negatywnymi działaniami finansowo-handlowymi w gospodarce

W przypadku ataków na walutę danego państwa podstawową sprawą jest posiadanie przez nie odpowiedniego poziomu **rezerw walutowych**, w tym w złota (złoto, zwłaszcza w warunkach kryzysu, jest uznaną walutą na rynku międzynarodowym i łatwo je zamienić na dewizy lub żywność). Pozwalają one na dokonywanie interwencji na rynku walutowym, mających na celu powstrzymanie spadku kursu zaatakowanej waluty. Z kolei skuteczną obroną rezerw walutowo-dewizowych możliwa jest przez państwową reglamentację. W pewnym momencie, gdy rozpoczął się kryzys ukraiński, doradca prezydenta Rosji Siergiej Głazjew zagroził, że Rosja może zrezygnować z dolara jako waluty, w której trzyma rezerwy i odmówić spłacania zadłużenia w amerykańskich bankach, gdyby władze w Waszyngtonie zdecydowały się zamrozić aktywa rosyjskich firm i osób prywatnych.

Jeśli chodzi o przeciwstawienie się oddziaływaniu agencji ratingowych i ich ocen, to jest ono bardzo utrudnione. Kilka lat temu, w apogeum globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego, państwa Unii Europejskiej tworzące strefę euro – w odpowiedzi na niekorzystne oceny ich wiarygodności finansowej przez wcześniej wymienione

¹⁸⁷ Na przykład w 2004 r. Chiny udzieliły pożyczki Angoli w wysokości 2 mld dol, ale dzięki temu 70% kontraktów w tym państwie zarezerwowane było dla firm chińskich. Zob. J. Kurlantzick, *Beijing's Safari: China's Move into Africa and Its Implications for Aid, Development, and Governance*, „Carnegie Endowment for International Peace”, November 2006, s. 3.

¹⁸⁸ Szerzej na ten temat Ł. Filipczak, *Skutki chińskiej ekspansji w Afryce oraz jej perspektywy na przyszłość*, http://www.mojeopinie.pl/skutki_chińskiej_ekspansji_w_afryce_oraz_jej_perspektywy_na_przyszłość,3,1295254018.

amerykańskie agencje ratingowe – rozważały powołanie europejskiej agencji ratingowej. Ostatecznie od tego odstąpiły, mając świadomość, że agencja powołana przez państwa, w dodatku ogarnięte kryzysem gospodarczym, nie będzie wiarygodna, a jej oceny byłyby kwestionowane.

Reakcją na wstrzymanie dostaw surowców lub innych komponentów ważnych dla funkcjonowania gospodarki państwa będącego przedmiotem wrogiego oddziaływania może być zastąpienie ich substytutami. Przykładem takiego postępowania były badania nad upłynnianiem węgla prowadzone w latach 20. XX wieku w Niemczech, głównie z tego powodu, że kraj ten po I wojnie światowej został odcięty od źródeł ropy naftowej. Podobnie postępowały państwa pozostające w konflikcie z III Rzeszą, maksymalnie ograniczając Niemcom możliwości importowania paliw. To właśnie było powodem, iż państwo to zmuszone zostało do produkowania substytutu w postaci benzyny syntetycznej.

W przypadku wstrzymania importu określonego towaru z państwa będącego przedmiotem wojny handlowej, stanowiącego przy tym istotną pozycję w jego bilansie handlowym i będącego źródłem znacznych wpływów do budżetu bądź też którego produkcja zapewnia dużą liczbę miejsc pracy, dotknięte taką restrykcją **państwo poszukuje alternatywnych rynków zbytu**. Wymaga to czasu, a niekiedy przyjęcia na nowo pozyskanym rynku mniej dogodnych warunków funkcjonowania. Mianowicie przeważnie jest tak, że aby skutecznie wejść na nowy rynek, trzeba obniżyć ceny oferowanych towarów, co przynajmniej w początkowym okresie niweluje dochody eksportera. Dywersyfikacja rynków zbytu niekiedy wymaga znacznych nakładów; ma to miejsce wówczas, gdy wymaga to uruchomienia dodatkowych szlaków transportowych. W takiej sytuacji znalazła się Polska w latach 20., kiedy to w warunkach wojny handlowej Niemcy wstrzymały import polskiego węgla ze Śląska. Zagroziło to załamaniem gospodarczym i utratą wielu miejsc pracy w tym regionie. Wówczas to Polska zdecydowała się na zbudowanie w stosunkowo krótkim czasie magistrali kolejowej, zwanej magistralą węglową, łączącej Górny Śląsk z nowo pobudowanym portem w Gdyni (inwestycje tę współfinansował kapitał francuski)¹⁸⁹. Dzięki temu możliwy stał się opłacalny eksport węgla wydobywanego na Górnym Śląsku do krajów skandynawskich i Północnej Europy. Miało to duże znaczenie nie tylko dla Śląska, ale dla całej polskiej gospodarki, dlatego że linia budowana była w okresie kryzysu gospodarczego, tj. w latach 1929–1933. Tego rodzaju inwestycja infrastrukturalna o dużej skali na pewno wpływała ożywiająco na pogrążoną w kryzysie gospodarkę.

W czasach współczesnych do podobnych działań przymuszona została Rosja. Jej zachowania w trakcie kryzysów gazowych między nią a Ukrainą w 2006 i 2009 roku, kiedy to na pewien czas zostały wstrzymane przez Rosję dostawy gazu dla Ukrainy,

¹⁸⁹ Szerzej zob. G. Kotlarz, *Magistrala węglowa. Śląsk – porty*, Wydawnictwo EUROSprinter, Rybnik 2008.

co skutkowało także przerwaniem dostaw dla niektórych państw UE realizowanych za pośrednictwem gazociągów biegnących przez Ukrainę, a zwłaszcza agresywne działania Rosji w stosunku do Ukrainy po rewolucji na Majdanie spowodowały, iż Unia Europejska zaczyna realizować politykę stopniowego, w dłuższej perspektywie, uniezależnienia się od dostaw gazu rosyjskiego lub co najmniej znacznego zmniejszenia ilości dostaw z tego kierunku, a jednocześnie od pewnego czasu konsekwentnie wspiera rozwój odnawialnych źródeł energii (udział rosyjskiego gazu w imporcie tego surowca do Unii Europejskiej stanowi ponad 60%). To zaś w niedalekiej już przyszłości może znacznie ograniczyć wolumen eksportu gazu z Rosji do państw Europy Zachodniej, które dotąd są jej największymi odbiorcami. Reakcją Rosji było podpisanie wieloletniej umowy z Chinami na dostawy gazu do tego kraju. Do tego jednak niezbędne jest wybudowanie odpowiedniej sieci gazociągów łączących te państwa o dużej pojemności i długości. Będzie to bardzo kosztowna inwestycja finansowana przez obie strony. Warto zauważyć, iż Chińczycy wykorzystali pogarszającą się sytuację Rosji jako eksportera i wynegocjowali korzystne dla siebie warunki cenowe.

Państwa, które w wyniku wojny handlowej i stosowanych z zewnątrz sankcji znalazły się w trudnej sytuacji, a ich gospodarka zaczęła się stopniowo załamywać, zazwyczaj zmuszone są do podjęcia w krótkim okresie bolesnych działań mających na celu dostosowanie się do nowej sytuacji, które w określonym zakresie mogą zmierzać do **częściowej autarkii**, co oznacza, że kraj taki będzie musiał zaspokajać potrzeby konsumpcyjne i produkcyjne we własnym zakresie, w granicach własnych możliwości, czyli będzie zmuszony być w znacznie większym niż dotąd stopniu samowystarczalny. Innymi słowy, chodzi o znaczne zmniejszenie uzależnienia rynku krajowego od rynków zagranicznych. Pod pewnym względem może to być zjawisko pozytywne, jeśli skutkuje to budową nowych dziedzin wytwórczości lub rozbudową już istniejących. Takie konsekwencje miała wojna celna polsko-niemiecka w latach 1925–1931, kiedy to w Polsce spowodowała przyśpieszenie tempa rozwoju przemysłowego. „Wojna celna, likwidując konkurencję niemiecką, stworzyła warunki dla rozwoju wielu gałęzi produkcji, które silnie związały się z rynkiem krajowym”¹⁹⁰. Niezbędne dostosowania polegać również mogą na przesunięciu rynków zagranicznych danego kraju w kierunku zwiększenia obrotów z innymi krajami, które nie włączyły się do stosowania sankcji; niekiedy mogą to być kraje odległe, dlatego taka zmiana kierunków zagranicznej współpracy handlowej wymaga czasu i określonych nakładów.

W odpowiedzi na ciągle nieprzewidywany kryzys i pojawiającą się deflację (wyrażającą się spadkiem cen i ograniczaniem zakupów w oczekiwaniu na jeszcze

¹⁹⁰ Z. Klimiuk, *Stosunki handlowe Polski i Niemiec w okresie międzywojennym (1918–1939). Problemy handlu zagranicznego obu krajów na tle międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych*, POLIHYMNIA, Lublin 2011, s. 226.

większe obniżki), Europejski Bank Centralny w styczniu 2015 r. zdecydował się na zastosowanie programu QE – od ang. *Quantitative Easing*), czyli skupu obligacji za nowo wprowadzone do obiegu pieniądze, wzorowany na tzw. poluzowaniu ilościowym, wprowadzonym przez FED – Amerykański Bank Centralny, który do obiegu skierował w sumie niemal 3,5 bln nowych dolarów. EBC zamierza w każdym kolejnym miesiącu do końca września 2016 roku wprowadzać do obiegu 60 mld nowych euro – większość w postaci elektronicznej. Będą one przeznaczone na zakup obligacji krajów strefy euro, przy czym ok. 88% z nich stanowić będą obligacje rządowe. Zakłada się, iż doprowadzi to do obniżenia oprocentowania udzielanych kredytów i ułatwienia w ich przyznawaniu¹⁹¹. Chodzi więc o obrót bezgotówkowy przybierający postać kredytu bankowego. Potaniecie pożyczek powinno spowodować wzrost prywatnej konsumpcji i inwestycji firm głównie w celu stworzenia nowych miejsc pracy. W USA w rezultacie zastosowania tego instrumentu bezrobocie spadło z ponad 10% do 5,6%, a wzrost gospodarczy wyniósł 3,6% rocznie¹⁹².

Luzowanie ilościowe jest niekonwencjonalną metodą, za pomocą której próbuje się przezwyciężyć towarzyszącą kryzysowi recesję w strefie euro. Wśród ekonomistów toczy się spór, jakie będą długofalowe skutki jej stosowania. Wyrażane są obawy, iż skierowanie dużej ilości pieniądza niemającego pokrycia w realnej gospodarce, którego znaczną część banki i inne instytucje finansowe zapewne przeznaczą na operacje o charakterze spekulacyjnym, w dłuższym okresie może zdestabilizować równowagę gospodarczą. Pojawiają się także poglądy, że luzowanie ilościowe zwiększy różnice między bogatymi i biednymi, ponieważ bogaci skorzystają na wzroście kursów akcji i cen nieruchomości. W każdym bądź razie długofalowe skutki ilościowego luzowania są wielką niewiadomą, a zastosowanie tego instrumentu jest ryzykowne. Jak na razie nie spowodowało to wybuchu inflacji. Lepszym jednak rozwiązaniem są reformy strukturalne pobudzające wzrost gospodarczy.

W czasie ostatniego kryzysu, który wybuchł w 2008 roku, w Stanach Zjednoczonych stosowano jeszcze jedną metodę, a mianowicie rząd federalny, powiększając deficyt budżetowy, zaciągał pożyczki i przekazywał je stanom, które same nie posiadały zdolności kredytowej, w celu nakręcenia popytu. Bez takiej pomocy rządu federalnego stany musiałyby ogłosić niewypłacalność.

Jeśli chodzi o działania państwa zmierzające do przeciwdziałania zakazom transferu technologii, to najczęstszym stosowanym sposobem jest **szpiegostwo gospodarcze**, które jest podejmowane także w sytuacji braku blokady w przepływie technologii. Często do tego wykorzystuje się osoby prywatne, które z tego tytułu są odpowiednio wynagradzane. Powszechnie uważa się, iż na dużą skalę stosują je w ostatnich latach Chińczycy, realizujący wielki program modernizacji swojej gospodarki i armii.

¹⁹¹ M. Kaczmarczyk, P. Maciejewicz, *Wielki dodruk EBC*, „Gazeta Wyborcza”, 23.01.2015 r.

¹⁹² Ibidem.

W okresie zimnej wojny narzędziem tym posługiwały się oba wiodące mocarstwa – Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Inny sposób to docieranie przez sankcjonowane państwo do nowoczesnych technologii przez państwa pośredniczące, nie stosujące sankcji. Warto wspomnieć o specyficznym sposobie pozyskiwania technologii wojskowych, jaki w latach 70. stosowały Chiny. Po starciach nad rzeką Ussuri w 1969 roku miały one wtedy bardzo złe stosunki ze Związkiem Radzieckim i nie mogły liczyć na pozyskiwanie od niego nowoczesnych technologii, który *de facto* objął je embargiem w tym zakresie. W tej sytuacji Chińczycy zatrzymywali pociągi przewożące przez ich terytorium nowoczesne uzbrojenie dostarczane – prowadzącemu wojnę z USA Wietnamowi Północnemu – przez Związek Radziecki. Wylądowywali je, rozkładali na części i kopiowali, a następnie ponownie je montowali i wysyłali pociągami do Wietnamu Północnego.

W podobny sposób były traktowane najnowsze samoloty bojowe, których piloci uciekali ze swojego kraju i lądowali na terytorium potencjalnego przeciwnika, prosząc o azyl. Po dokładnym przeglądzie i zapewne sfotografowaniu lub skopiowaniu przez specjalistów ich elementów, były one zwracane państwu będącemu ich właścicielem. Największym echem odbiło się wylądowanie w 1976 roku na jednej z wysp japońskich supernowoczesnego wówczas radzieckiego myśliwca typu Mig-25, pilotowanego przez por. Wiktora Bielenkę, który otrzymał azyl polityczny w Stanach Zjednoczonych. Jego samolot został rozebrany na części i zbadany m.in. przez ekspertów amerykańskich, a następnie ponownie złożony i zwrócony władzom radzieckim¹⁹³. W Związku Radzieckim W. Bielenko został zaocznie skazany na śmierć za zdradę.

4.8. Potrzeba sformułowania strategii bezpieczeństwa ekonomicznego w państwach ogarniętych kryzysem

Zapewnienie **bezpieczeństwa ekonomicznego** w warunkach głębokiego kryzysu finansowo-gospodarczego nabiera coraz większego znaczenia i staje się ważnym zadaniem rządów państw ogarniętych kryzysem lub państw, którym kryzys zagraża. W takich uwarunkowaniach państwo powinno dążyć do sformułowania strategii bezpieczeństwa ekonomicznego na czas kryzysu. Chodzi o strategię wieloletnią, ponieważ

¹⁹³ Niedoszły zakup myśliwców Mig-25 dla Lotnictwa Polskiego, <http://dlapilota.pl/wiadomosci/internet/polot-polskie-lotnictwo-wojskowe> [12.03.2015]. Warto dodać, iż 5 marca 1953 roku pilot Ludowego Wojska Polskiego ppor. Franciszek Jarecki wprowadził najnowocześniejszy wówczas myśliwski samolot odrzutowy produkcji radzieckiej MIG-15 bis i wylądował nim na duńskiej wyspie Bornholm. Dokonał tego w dniu śmierci Stalina. Uzyskał azyl polityczny w Stanach Zjednoczonych, <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/794501,Franciszek-Jarecki-uciek-l-MIGiem-z-Polski-Ludowej>.

– jak wszystko na to wskazuje – obecny globalny kryzys finansowo-gospodarczy ma charakter strukturalny i może potrwać wiele lat. Powinna ona mieć wyprzedzający charakter, a nie tylko być reakcją na pojawiające się sytuacje kryzysowe. Taka strategia powinna tworzyć warunki, które by zawczasu eliminowały lub co najmniej minimalizowały zewnętrzne zakłócenia w funkcjonowaniu systemu gospodarczego i finansowego, w tym na działania będące przejawem wojny gospodarczej. Szczególnie pożądaną częścią takiej strategii jest określenie sposobów postępowania w stosunku do rynków finansowych, a przede wszystkim do kapitału spekulacyjnego, a także zarysowanie możliwości i sposobów dywersyfikacji kierunków współpracy gospodarczej z zagranicą, zwłaszcza handlowej, na wypadek kryzysu.

Dla sformułowania trafnej i skutecznej w realizacji strategii bezpieczeństwa ekonomicznego państwa bardzo ważne jest wczesne i prawidłowe zdiagnozowanie źródeł i przyczyn kryzysu oraz odczytanie i zidentyfikowanie wynikających z niego wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa ekonomicznego. Politycy i eksperci odpowiedzialni za sformułowanie takiej strategii powinni zatem nieustannie monitorować środowisko międzynarodowe, zwłaszcza gospodarcze, danego państwa, by zawczasu rozpoznać i zidentyfikować rodzące się w nim wyzwania i generowane przez nie zagrożenia dla bezpieczeństwa ekonomicznego. W przypadku ich wystąpienia niezbędne są szybkie i konsekwentne działania przeciwdziałające im.

Słowa kluczowe

embargo, kryzys gospodarczy, sankcje gospodarcze, wojna gospodarcza, interwencja państwa

Zalecana literatura

- Bako Z., *Wojna ekonomiczna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1983.
- Bilewicz E., *Dostosowania w krajach azjatyckich po kryzysach z lat dziewięćdziesiątych XX wieku a ich reakcja na globalny kryzys finansowy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, Nr 677 Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia, Nr 43/2011.
- Budnikowski A., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, PWE, Warszawa 2006.
- Część druga Raportu „Przyczyny i konsekwencje globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego i jego przejawy w Polsce”*, Mroczkowski K., Ludwiniak K., Soroka P. (red.), [w:] *Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego*, Publikacja nr 24, Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny SIM, Warszawa 2013.
- Dziewulski J., *Liberalizm i keynesizm wobec kryzysu*, [w:] *Kryzysy gospodarcze i polityczne a ewolucja systemów politycznych*, P. Soroka (red. nauk.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2013.
- Kaczmarczyk M., Maciejewicz P., *Wielki dodruk EBC*, „Gazeta Wyborcza”, 23.01.2015 r.

- Klimiuk Z., *Stosunki handlowe Polski i Niemiec w okresie międzywojennym (1918–1939). Problemy handlu zagranicznego obu krajów na tle międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych*, POLIHYMNIA, Lublin 2011.
- Księżopolski K., *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*, Kolor Plus, Warszawa 2004.
- Kubiak K., *Interesy i spory państw w Arktyce*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009.